

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:	Numer telefonu	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—	REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	10 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, pasze w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słów gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—	Konto PKO Lwów № 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacja otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

ŚWIĘTO UMARŁYCH.

Jest jeden dzień w roku, w którym koło rozpędowe szaleńczego tempa zatrzymuje się. Dzień, w którym nagle myśl, pracująca tylko nad formami różnorodności, odrywa się od tej teraźniejszości. Dzień, który i człowiek i gromada ludzka poświęca kontemplacji.

To Zaduszki — święto zmarłych. Jest pełnia jesieni. Z poczerniałych, obumierających drzew syją się z melancholijnym szelestem zeschłe liście. Gdzie była soczysta zieleń łąk, gdzie złocono się zboże, widnieje żałobna czerń ziemi. Nebo jest szare, nabrzmiałe deszczem, jakby łzami.

Martwota. Śmierć.

Na cmentarze, te w miastach, o równych, żółtym piaskiem wysypanych alejach, na opuszczone, odległe cmentarzyki wiejskie ciągną tłumy ludzi. Niosą wieńce, kosztowne z żywych kwiatów uwite i ubogie wianeczki z jedliny, z nieśmiertelników. I lampki. Na grobach krewnych, przyjaciół, tych wszystkich, cośmy za życia kochali, a którzy odeszli, zapłoną światełka.

Cofniemy się w przeszłość i odnajdziemy wśród zapomnianych dni lat dawnych, wśród rupieci banalnych zdarzeń, nas samych. Ujrzymy siebie w niebieskich oczach matki, w pochyleniu bark dziada. I wtedy wzniesiemy się ponad codzienność, ponad zgrzyty swarów i zatajone niezdrowe ambicje.

W dniu tym pomyślimy nie tylko o tych, z którymi nas łączyły węzły krwi czy przyjaźni. Myślimy i o tych, którzy są nam bliscy idea, którzy życie swe poświęcili w walce o wolność, o lepszą przyszłość następnych pokoleń.

Jak ziemia polska długa i szeroka, widnieją samotne mogiły tych, co polegli za Ojczyznę. Spoczywa w nich chłop-kosylnier z pod Raławic i żołnierz 4-go pułku z pod Olszyny i ci, co w rzezi Pragi zginęli i bohaterzy z 63-go roku i zawleczeni na cytadelę i z ręk kata polegli towarzysze Traugutta i ofiary walk Legionów pod Mołotkowem, pod Łówczówkiem i Krzywopłotami i bezimienni rycerze P. O. W. poległi w krwawych zapasach z okupantem.

I wreszcie w dniu, poświęconym kultowi zmarłych, myśli nas wszystkich, żyjących od Olzy po Dźwinę, od Karpark po Bałtyk, skupiają się w podziemiach Wawelu, w grobach królów i mocarzy ducha, jednoczą się przy szklanej trumnie, w której snem wiecznym spoczywa Wskrzesiciel Niepodległości, Wódz Narodu.

Wszystkie doczesne wspaniałości nie potrafią ostać się niszczycielskiej potęgę śmierci. Trwała, nieśmiertelna jest tylko potęga ducha, bohaterstwo, wielkość umysłu czy charakteru. One żyją wiecznie w legendzie, w historii, w sercach Narodu.

MIN. SCHMIDT OPUŚCIŁ KRAKÓW.

Kraków. 29. 10. (PAT.) Wczoraj o g. 21.47 p. Gwido Schmidt podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Austrii, opuścił Kraków wraz z towarzyszącymi mu osobami.

WYCIECZKA PARLAMENTARZYSTÓW W ŁODZI.

Łódź. 29. 10. (PAT.) W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi liczna wybieczka parlamentarzystów polskich pod przewodnictwem p. marszałka Senatu Aleksandra Prystora.

Inauguracja Pomocy Zimowej w obecności P. Prezydenta Rzplitej i Marsz. Śmigłego-Rydza.

Warszawa. 29. 10. (PAT.) Wczoraj o godz. 17.15 w obecności P. Prezydenta R.P. Prof. I. Mościckiego i Marszałka Polski E. Śmigłego-Rydza odbyło się w sali asamblowej Zamku królewskiego w Warszawie uroczyste zebranie Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym, inaugurując tegoroczną akcję pomocy zimowej.

Na zebraniu obecni byli: pan marszałkowi Al. Piłsudski, p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski, marszałek Senatu Prystor, marszałek Sejmu Car, członkowie Rządu, prezes N. I. K. gen. Krzemieński, szef Obozu

Przemówienie gen. Sławoj-Składkowskiego.

Panie Prezydencie, Panie Marszałku, Panie i Panowie.

Dorocznym zwyczajem zebraliśmy się, celem skupienia wysiłków dla niesienia pomocy potrzebującym w okresie zimowym. Wytyczną dla naszej pracy w tym roku będą dobre i piękne wyniki pracy roku poprzedniego, które umożliwiłyby setkom tysięcy ludzi przetrwanie okresu zimowego i wejście w okres pracy letniej. Poparci najwyższym autorytetem Pana Prezydenta Rzplitej głęboko wierzymy i ufamy w to, że praca nasza w tym roku przyniesie te same widoki powodzenia i pożytki dla ludzi potrzebujących w okresie zimowym. Na przewodniczącego zebrania proponuję Pana Ministra Kościalskiego.

Po ukonstytuowaniu się prezydium, Pan minister Kościalski jako przewodniczący Naczelnego Wydziału Wykonawczego, złożył sprawozdanie z wyników akcji pomocy zimowej ubiegłego okresu.

Następnie p. Marszałkowi Piłsudski jako przewodnicząca Gł. Komisji Rewizyjnej, przedstawiła protokół Komisji rewizyjnej, z którego m. in. wynika, iż:

Komisja rewizyjna Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej bezrobotnym po zapoznaniu się ze sprawozdaniem delegowanych przez siebie rzeczoznawców stwierdza co następuje:

Zapisy w księgach zgodne są z materiałem dowodowym, a zamknięcia i bilanse z księgami rachunkowymi.

Stan gotowizny w sumie 1.044.774.37 zł. zgodny jest z pozostałościami wykazanymi w piśmie Banku Handlowego w Warszawie oraz wyciągu P. K. O. Ofiary w gotówce wyniosły 28.547.237 zł. 40 gr., ofiary w naturaliach wyniosły 8.313.558.12 zł. Razem 36.860.795.52 zł., oraz jedna niezrealizowana obligacja Pożyczki Narodowej na 100 zł.

W dalszym ciągu odczytanego protokołu: „Stwierdzając, że akcja pomocy zimowej bezrobotnym była wprowa-

dzona celowo i że wszyscy pracujący w akcji mogą mieć uzasadnione poczucie dobrze spełnionego obowiązku, komisja rewizyjna uchwała:

O godz. 17.15 wszedł na salę P. Prezydent R.P. Prof. I. Mościcki w towarzystwie Marszałka Śmigłego-Rydza.

Obrazy zagaił Prezes Rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski następującym przemówieniem:

Wystąpić z wnioskiem o udzielenie Naczelnemu Wydziałowi Wykonawczemu Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej absolutorium za czas jego działalności od dnia 9 października 1936 r. do dnia 1 października 1937 r.

Wniosek Komisji rewizyjnej zebrani przyjęli przez aklamację, po czym przewodniczący p. minister Kościalski odczytuje następujący projekt odezwy do społeczeństwa:

Obywatele.

Wyczerpującym sprawozdaniem, przedłożonym na zebraniu ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej bezrobotnym zakończyliśmy w dniu 28 października b. r. akcję pomocy zimowej na rok 1936/37.

W odezwie naszej, wystosowanej do społeczeństwa w dniu 10 października 1936 r. nazwaliśmy tę akcję popolskim ruszeniem samopomocy społeczeństwa. Takim też ono się stało. Ogarnęło bowiem wszystkie stany i zawody. Jedni gotówką, inni naturaliami, inni jeszcze pracą rąk i mózgow na rzecz dobra powszechnego, przyczynili się do tego, że zebraliśmy na cele Pomocy Zimowej w gotówce i naturaliach równowartość 37 milionów zł. Dożywność została w okresie ubiegłych miesięcy zimowych ponad 350 tysięcy bezrobotnych żywicieli rodzin i 500 tysięcy dzieci miesięcznie.

Z tym chlubnym świadectwem ofiarności społecznej i osiągniętych wysokich wartości moralnych wstępujemy w okres drugiej zimy, która wymaga równej opieki nad bezrobotną bracią.

W roku bieżącym twórczą energią Rządu i całego społeczeństwa powołano do życia nowe warsztaty, uruchomiono wielkie roboty publiczne, stworzono pole do pracy licznych rzesz obywateli, nie wszyscy jednak będą mogli

pracować przez cały rok. Te rzesze pracownicze, których tereny pracy skule bezlitosny mróz, musi objąć akcja pomocy społecznej.

Nie wolno pozostawić bezrobotnych i ich rodzin bez pomocy. Musimy, jak w roku ubiegłym, ponownie zdobyć się na wysiłek i dać dowód solidarności całego społeczeństwa, by umożliwić pozabawionym pracy przetrwanie ciężkiego okresu zimowego.

Solidarność ta przejawia się w zebraniu środków na spełnienie wielkiego obowiązku społecznego, jakim jest pomoc zimowa dla bezrobotnych.

Ofiara społeczna nie będzie datkiem bezzwrotnym. Stanowi ona wysiłek narodu, który zwróci się społeczeństwu przez wytworzenie nowych wartości gospodarczych i społecznych.

Wchodzimy w drugi okres pomocy zimowej z hasłem: Zatrudnienie dla bezrobotnych — pomoc dla tych, których czasowo zatrudnić nie można.

Projekt tej odezwy zebrani przyjęli przez aklamację.

Następnie przewodniczący minister Kościalski zaproponował dokonania wyborów do Naczelnego Wydziału Wykonawczego, do poszczególnych sekcji oraz Komisji rewizyjnej.

OSTRE WYSTĄPIENIE SOCJALISTÓW PRZECIWI KOMUNISTOM.

Paryż. 29. 10. (PAT.) Odpowiedź naczelnych władz wykonawczych francuskiej partii socjalistycznej na propozycję komunistów podjęcia wspólnej akcji w sprawie Hiszpanii stała się, dzięki niezwykle ostremu napiętnowaniu przez socjalistów nielojalności francuskiej partii komunistycznej, sensacją francuskich kół politycznych. Odpowiedź ta, opublikowana wczoraj na naczelnym miejscu „Populaire”, zredagowana jest w tonie, nie pozostawiającym żadnej wątpliwości co do zasadniczych rozdzwień między obu stronnictwami.

NA ZAMKU.

Warszawa. 29. 10. (PAT.) P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj dyrektora Izby skarbowej w Poznaniu Ferdynanda Świtalskiego.

Następnie p. Prezydent R. P. przyjął p. ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana.

POSIEDZENIE KOMITEU BUDOWY KOPCA NA SOWIŃCU.

Kraków. 29. 10. (PAT.) W dniu 27 bm. odbyło się w gabinecie generała Narbut-Lucyńskiego w Krakowie oraz na Sowińcu posiedzenie wydziału wykonawczego Komitetu budowy kopca Józefa Piłsudskiego.

Tematem obrad była sprawa otoczenia kopca.

UCZCZENIE PAMIĘCI TADEUSZA HOŁÓWKI.

Warszawa. 29. 10. (PAT.) Wczoraj rano na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Warszawie odbyła się podniosła uroczystość uczczenia pamięci śp. Tadeusza Hołówki.

Nad grobem wygłosił przemówienie poświęcone pamięci Zmarłego, b. premier Janusz Jędrzejewicz.

Walki w Madrycie.

Madryt. 29. 10. (PAT.) Havas donosi że wczoraj wieczorem oddziały rządowe podłożyły w dzielnicy uniwersyteckiej minę, która uszkodziła gmach wyższej szkoły rolniczej, znajdujący się w rękach powstańców. Wybuch innej miny, podłożonej rano, zniszczył okopy powstańcze. Wojska rządowe kontynuując tę akcję, zrobiły podkop pod

część zajętych gmachów. Silna eksplozja uszkodziła narożnik jednego z gmachów.

Krótki, ale gwałtowny atak powstańców na odcinku mostu francuskiego, w zachodniej stronie stolicy, został szybko powstrzymany przez kontratak wojsk rządowych.

Wiadomości bieżące.

29

Piątek

Narcyza

Jutro: Klaudjusza

Wschód słońca 6:25

Zachód „ 16:13

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 19.30 „Jutro niedziela”.
Sobota godz. 19.30 „Jutro niedziela”.
Niedziela godz. 12 „W noc świętojańską”. — Godz. 15.50 „Jutro niedziela”. —
Godz. 19.30 „Jutro niedziela”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 19.30 „Zabusia”.
Sobota godz. 19.30 „Zabusia”.
Niedziela godz. 15.30 „Zabusia”. —
Godz. 19.30 „Zabusia”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Kraj miłości”.
CASINO: „Eskapada”.
CHIMERA: „Tango zakochanych”.
EUROPA: „Ich stu i ona jedna”.
KOPERNIK: „Znachor” wg powieści
Dostojewskiego.
MARYSIENKA: „Promienie zagłady”.
MUZA: „Dama kameliowa”.
PALACE: „Gwiazda Riwieri”.
PAK: „Toni z Wiednia” wraz słynnym
chórem „Wiener Saengerknaben”.
RAJ: „Książętko”.
RIALTO: „Burgtheater”.
STYLOWY: „Varietes” i rewia.
SWIT: „Broadway Bill” i „Legia zatra-
ceńców”.
TON: „Ucieczka Tarzana”.
UCIECHA: „Zapomniane twarze” i re-
wia.

— „Jutro niedziela” w Teatrze Wielkim
dziś i jutro wiecz. o 7.30 w doskonałej
obsadzie z pp.: J. Warneckim, w popisowej
głównej roli, Zielińską, Mierzejewskim, Szy-
mańskim, Leliwą, Ostoją-Stanewskim, So-
łarskim, Borowym, Wętkowskim, Publicz-
ność z zapartym oddechem śledzi bieg pe-
typitetu bohatera sztuki i z zapalem oklasku,
je świetnie wykonanie i pomyslową insce-
nizację widowiska. Dzisiejsze przedstawie-
nie zakupione — abonamenty i akademi-
czniaki nieważne, na jutro abonament 4.

— „Zabusia” grana będzie w Teatrze
Rozm. dziś i jutro wiecz. o 7.30 w doskona-
łej obsadzie pp.: Ankwicz-Szykowska,
Chanińska, Draczeńska, Górską, Złotow-
ską, Guttner, Machalski, Szalowski, w sub-
telnie opracowanej reżyserii H. Szetyńskiego,
go, w dekoracji M. Różańskiego, Abona-
ment 5.

— Poranek dla dzieci „W noc świętojań-
ską” w najbliższą niedzielę w Teatrze
Wielkim o godz. 12 w poł. po cenach naj-
niższych ukaże się po raz drugi uroczą baj-
ka dla dzieci, w wykonaniu zespołu tea-
trów, dzieci i baletu. Przyniesie małego
Stefka (p. Paszkowska), który chciał zostać
królem, przez autora zostały przedstawione
z wielkim humorem.

— Niedzielne popołudniowe przedsta-
wienie wypełnia: w Teatrze Wielkim wesoła
komedia „Jutro niedziela”, w Teatrze
Rozm. Zapolskiej „Zabusia”.

— Manuela Del Rio, światowej sławy
hiszpańska tancerka i gwiazda filmowa,
o której występach prasa zagraniczna wyra-
ża się z największym podziwem, mieniąc ją
następczynią sławnej Argentiny, wystąpi we
Lwowie w Teatrze W. 3. XI, z jedynym
wieczornym oryginalnym tańcem hiszpań-
skim. Przedprzedaż biletów rozpoczyna się
już w kasach.

KOMUNIKATY.

— Inauguracja roku akad. na Akademii
Handlu Zagranicznego. W sobotę, dn. 30
bm. odbędzie się uroczystość inauguracji
roku akademickiego 1937/38 w Akademii
Handlu Zagranicznego. Dnia 9 bm. odbyła
się uroczysta msza św. w kościele św. Mi-
kołaja. Dn. 30 bm. w gmachu akademii o
godz. 11 odbędzie się akt inauguracyjny,
który poprzedzi chór. Przemówienie wy-
głosi rektor prof. dr. Henryk Korowicz.
Wykład inauguracyjny wygłosi prof. dr.
Stanisław Ruziewicz n. t. „Z historii roz-
woju rachunku prawdopodobieństwa”. —
Inaugurację zakończy chór.

KRONIKA MIEJSKA.

Upadek z rusztowania. Dziś rano wezwa-
no Pogotowie ratunkowe na ul. Wulecką,
gdzie pracujący na rusztowaniu na bud-
wie 23-letni Józef Bryliński spadł z wyso-
kości I. piętra na bruk i doznał potłuczenia
na głowie. Pogotowie ratunkowe udzieliło
mu pierwszej pomocy.

Igła w nodze. Niezwykły wypadek wy-
darzył się dzisiejszej nocy pannie Emilii H.
zajętej jako baba do dzieci. Oto w czasie
snu, nagle poczuła ostry ból w prawym
udzie. Okazało się, że pozostawiona w ko-
drze igła dostała się do uda śpiącej i gro-
ziło niebezpieczeństwem zakażenia krwi przez
dalszą wędrowkę igły. Panna H. przybyła
na Pogotowie ratunkowe, gdzie poddano ją
natychmiast operacji i igłę wydobyto.

Program radiowy.

Sobota, 30 października.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna.
11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał
czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45:
Koncert życzeń. 15.20: Pogadanka. 15.30:
Wiad. gosp. 15.45: Słuchowisko dla dzieci.

Apel do Lwowian!

W dniach 31 października, 1 i 2 li-
stopada odwiedzając będziemy na lwow-
skich cmentarzach mogiły drogich nam
osób.

Ponieważ w ostatnim roku wielu
nieprzebrzegano obowiązujących prze-
pisów dotyczących należytego zachowa-
nia się na cmentarzach, przypomi-
namy, że osoby przebywające na cmen-
tarzach nie powinny zakłócać dostojnej
ciszy głośnymi rozmowami, śmiechem,
nie powinny też palić papierosów.
Dzieci powinny być otoczone należytą
opieką rodziców, którzy czuwać winni
nad ich zachowaniem się na cmen-
tarzu.

Obowiązkiem każdego Lwowianina i
Lwowiarki jest dołożyć wszelkich sta-
rań, by na cmentarzach naszych nie
odbywały się w tych dniach ani gło-
sne rozmowy, żeby nie słychać było
głośnego śmiechu, który tak bardzo
razi na cmentarzach, żeby nikt nie od-
ważył się zapalić papierosa, bo trzeba
się wstrzymać z paleniem papierosów
w obrębie cmentarzy.

Wierzmy, że apel ten nie przebr-
mi bez echa i na naszych, lwowskich
cmentarzach będziemy mogli w tym
roku uczcić naszych bliskich w odpo-
wiednio dostojnej ciszy i nastroju.

Oświadczenie rektora Uniwersytetu J. K.

Otrzymałmśmy następujące pismo z
rektoratu Uniw. J. K.:

Lwów, 28 października 1937 r.

W nawiązaniu do mego ogłoszenia
z dnia 23 bm. do L. 1526/37/38, którym
podałem do wiadomości Młodzieży
Akademickiej, fakt zorganizowania na
uroczystości inauguracyjnej demonstra-
cji, noszącej znamiona publicznej
zniewagi Rektora, Senatu Akademi-
ckiego oraz zaproszonych Gości, ko-
munikuję co następuje:

Z charakteru demonstracji wynika,
że wykonana ona została przez grupę
Młodzieży, wyznającej ideologię
wszechpolską. Dowodzi tego: treść
przemówień na nielegalnym wiecu,
treść okrzyków na sali i treść rozru-
conych ulotek.

W związku z tym, na posiedzeniu
Małego Senatu w dniu 26 bm. w obec-
ności delegatów Młodzieży, skierowa-
wałem do Prezesa zalegalizowanego
Stowarzyszenia akademickiego „Młod-
zież Wszechpolska”, oraz do Preze-
sa komisji rewizyjnej tegoż Stowarzy-
szenia zapytanie, czy współdziałali oni
w zorganizowaniu tej demonstracji.
Otrzymałem odpowiedź przeczącą.

Wobec powyższego faktu, świad-
czącego jawnie, że Władze Stowarzy-
szenia „Młodzież Wszechpolska” nie
panują nad powierzoną swej pieczy

organizacją ideową, usuwam od urzę-
dowania Zarząd Stowarzyszenia „Młod-
zież Wszechpolska” na podstawie
§ 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra
W. R. i O. P. z dnia 30 IV, 1933 r.
(Dz. U. Rz. P. Nr 30, poz. 259) i w
myśl § 21 ust. 2 tego rozporządzenia
wyznaczam następujący Zarząd tym-
czasowy spośród członków Stowarzy-
szenia:

Stefanicki Emil, student Wydziału
Matematyczno-Przyrodniczego i Wa-
syłowska Irena, studentka Wydziału
Humanistycznego.

Zarządowi tymczasowemu, wymie-
nionemu powyżej, polecam przepro-
wadzenie nowych wyborów.

Sprawa zadośćuczynienia za obra-
zę, wyrządzoną na Inauguracji wymie-
nionym na wstępie Władzom i Osobom
pozostaje, wobec niezgłoszenia
się istotnych sprawców, nadal w za-
wieszeniu.

Nie mogąc, w obliczu takiego stanu
rzeczy, dać żadnego zadośćuczynie-
nia zniważonemu Senatowi Akade-
mickiemu i zaproszonym przez Rekto-
ra i Senat Dostożnikom kościelnym i
państwowym, oddaję moją godność
Rektora do dyspozycji Senatowi Akade-
mickiego.

A. KULCZYŃSKI

t. cz. Rektor

Sensacyjny wynalazek lotniczy
lwowskiego wynalazcy-amatora.

Zagadnienie lotnictwa bezsilnikowe-
go zaprzętało umysły marzycieli i wy-
nalazców od niepamiętnych czasów.
Rozwiązanie tego problemu, jeśli
idzie o Polskę, wyszło ze Lwowa, który
był kolebką lotnictwa szybowcowego.
Obecnie jako cenny przyczynek do tra-
dycji tego lotnictwa, panującej w na-
szym mieście, zanotować należy nowy
sensacyjny wynalazek Lwowianina, p.
Władysława Kazimirskiego, z zawodu
urzędnika sądowego, a z zamiłowania
konstruktora-amatora, opatentowany
w Urzędzie Patentowym R. P. za l.
23.157. Przedmiotem wynalazku jest
szybowiec, którego start nie wymaga
puszczania za pomocą naciągniętej liny
gumowej, ani rozpędzania za pomocą
ciągnącego go samochodu lub holują-
cego samolotu. Śmigła aparatu posiada
bowiem napęd nożny, jak w rowerze.
Pilot kręci pedałem, a obroty przeno-
szą się za pośrednictwem przekładni
łańcuchowej, jak w rowerze, na koło
zębate, które porusza inne małe koło.

To drugie koło wmontowane jest w in-
ne wielkie koło zębate i przenosi obro-
ty poprzez dalszy system kół zębatach
na osi śmigła, która poruszana jest z
szybkością, wystarczającą na start pło-
towca. Oprócz napędu nożnego, można
dla uniknięcia zmęczenia przez pilota
włączyć silnik o stunkowo małej mo-
cy, jak w motorowerach, albo włączyć
sprężęło jednokierunkowe t. zw. wol-
nobieg, by pilot nie musiał ustawicznie
kręcić pedałami. Według obliczeń kon-
struktora, liczba obrotów śmigła może
być tak znaczna (1.800 obrotów), że
zupełnie wystarcza na oderwanie się
szybowca od ziemi. Konstruktor-ama-
tor wybudował już własnym sumptem
kadłub z aparaturą napędową.

Ciekawym tym i prostym, lecz bar-
dzo pomysłowym wynalazkiem zainte-
resują się niewątpliwie liczni we Lwo-
wie fachowcy szybowcowi, a w szcze-
gólności Instytut Szybowcowy, LOPP,
i in.

Ze stacji Opieki nad Matką
i Dzieckiem.

Na stacji opieki nad matką i dzie-
ckiem na ul. Chorążczyzny było zapi-
sanych 831 dzieci, zbadano 735 dzieci,
udzielono 1519 porad i dokonano 1153
odwiedzin domowych. Skierowano do
szpitala 25 dzieci, mleka wydano
3.460 litrów. W Przychodni dla ciężar-
nych zapisanych było 54 kobiet, któ-
rym udzielono 98 porad oraz 662

świadczeń w naturze jak bielizna, my-
dło, puder dla dzieci. W Przychodni
na ul. Szpitalnej zapisanych było 941
dzieci, którym udzielono 2235 porad.
Dokonano 249 odwiedzin domowych,
do szpitala skierowano 165 dzieci.
Dzieciom wydano 3481 litrów mleka.
W przychodni dla ciężarnych zapi-
sanych było 79 kobiet, którym udzielo-
no 170 porad i 603 świadczeń w natu-
rze. W przychodni przy Drodze Si-
chowskiej zapisanych było 184 dzieci,
którym udzielono 311 porad. Skiero-
wano do szpitala 2 dzieci. W przycho-
dni tej wydano dla dzieci 2.015 litrów
mleka.

16.15: Koncert. 16.45: Trans. z otwarcia
Wystawy Radiowej w Bydgoszczy. 17: Od-
czyt. 17.15: Koncert. 17.50: „Nasz program”
18: Wiad. sport. 18.10: Koncert kameralny.
18.35: Pogadanka. 19: Audycja dla Pola-
ków za granicą. 19.50: Pogadank. 20: Kon-
cert. 21.45: Sześć. 22: Koncert popularny.
22.50: Dziennik wieczorny. 23: Plyty.

OBRONCY LWOWA Z LISTOPADA
1918 ROKU.

Rada Zawiadowcza Związku Obrońców
Lwowa wzywa wszystkich Obrońców
Lwowa z listopada 1918 do wzięcia udziału
w uroczystościach związanych z uczcze-
niem 19-tej rocznicy rozpoczęcia boju o
Lwów. 31 b. m. zbiórka przy sztabie
Związku o 8.30 rano obok kościoła św. El-
żbiety, udział w nabożeństwie i uroczystym
przemówieniu ulicy za rogatką Wulecką
na ul. Tatarskiej-Trześnowskiego 1. Zbiór-
ka o 14.50 przy ul. Rutowskiego 11 —
przed wejściem do lokalu Związku, udział
w niesporach świątecznych w kościele O. O.
Jezuickim i w pochodzie na cmentarz Ob-
rońców Lwowa dla złożenia hołdu naszym
Bohaterom Lwowa dla złożenia hołdu naszym
Obrońców Lwowa zamieszkałych w mieście
obowiązkowo, udział zamieszkałych w mieście
Lwowie — wskazany.

DO LWOWA „NA CMEN-TARZ
OBROŃCÓW LWOWA”.

Delegatura Ligi Popierania Turystyki we
Lwowie organizuje w niedzielę dnia 31 bm.
tanie wycieczki pociągami popularnymi do
Lwowa z następujących miejscowości:

z Przemysła odjazd godz. 7.27, zaś ze
Lwowa dn. 1 XI, godz. 0.18, koszt przeja-
zdu w obie strony 4.60 zł.,

z Stanisławowa odjazd godz. 8.12, zaś
ze Lwowa dn. 31. X, godz. 21.38, koszt
przejazdu w obie strony 4.60 zł.,

z Drohobycza odjazd godz. 7.25, zaś ze
Lwowa dn. 31. X, godz. 22.45, koszt prze-
jazdu w obie strony 5 zł.,

z Strypy odjazd godz. 8.19, zaś ze Lwo-
wa dn. 31. X, godz. 22.45, koszt przejazdu
w obie strony 5 zł.,

z Sambora odjazd godz. 7.28, zaś ze
Lwowa dn. 1. XI, godz. 0.08, koszt prze-
jazdu w obie strony 4 zł.,

z Tarnopola odjazd godz. 6.58, zaś ze
Lwowa Podzamcza dn. 31. X, godz. 23.45,
koszt przejazdu w obie strony 6 zł.,

z Złoczowa odjazd godz. 8.02, zaś ze
Lwowa Podzamcza dn. 31. X, godz. 23.45,
koszt przejazdu w obie strony 3.60 zł.

Karty kontrolne na przejazd tymi pocią-
gami można nabywać do godz. 12-tej dnia
30 października br. w biurach podróży, o-
raz w kasach kolejowych.

Uczestnicy zamiejscowi, zamieszkali w
promieniu 40 km. od stacji Tarnopol, Sta-
nisławów i Drohobycz korzystają z 50 pr.
zniżki dojazdowej do tych stacji na oka-
zanie karty kontrolnej nabytej w jednej
z wymienionych kas.

W przeddzień wyjazdu wycieczki infor-
mować się o ewentualnych zmianach.

KOMUNIKACJA TRAMWAJOWA
I AUTOBUSOWA W DNIACH 31. X.
ORAZ 1 i 2 XI br. (W DNI ZADUSZNE)

W dniach 31 października br. w godz.
od 8—19-tej, 1 listopada br. w godz. od
8—19-tej, 2 listopada br. w godz. od 12—19
zmieniają częściowo kierunki jazdy wozy
linii „1”, „2”, „3”, „8” i będą kursowały:

Wozy linii „1” z Dworca gł. ul. L. Sa-
pichy, Sykstuska, Ryńkiem, Łyczakowską,
św. Piotra do cmentarza Łyczakowskiego,
wracają ul. Zieloną, Batorego, Hetmańską,
Sykstuska, L. Sapichy do Dworca gł.

Wozy linii „2” co drugi wóz oznaczony
odpowiednimi tablicami kierunkowymi. Z
Dworca gł. ul. Gródecka, Kazimierza Wiel-
kiego, Legionów, pl. Bernardyńskiego, Zie-
loną do cmentarza Łyczakowskiego, wrac-
ają ul. Łyczakowską przez pl. Bernardyń-
ski, Gródecką do Dworca gł.

Wozy linii „3” z rog. Janowskiej, ul.
Kazimierza Wielkiego, Legionów, pl. Ber-
nardyńskim, Łyczakowską do cmentarza
Łyczakowskiego, wracają ul. Zieloną, Het-
mańską, Kazimierza Wielkiego, Janowską
do cmentarza Janowskiego.

Wozy linii „8” z Bogdanówki ul. Gró-
decka, Kazimierza Wielkiego, Legionów, pl.
Halickim, Zieloną do cmentarza Łyczakow-
skiego, wracają ul. Łyczakowską, pl. Ber-
nardyńskim, Hetmańską, Kazimierza Wiel-
kiego, Gródecką do Bogdanówki.

Poza wozami wymienionych linii będą
uruchomione dodatkowo wozy posilkowe:

O znaku „4a”, które będą kursowały z
ul. 29 Listopada do cmentarza Łyczakow-
skiego i odwrotnie.

O znaku „P9”, które będą kursowały z
Gabrielówki do cmentarza Janowskiego i
odwrotnie.

O znaku „P”, które będą posilkowały li-
nię „3”.

Autobusy MKE. będą kursowały z pl.
Mariackiego do cmentarza Janowskiego tra-
są linią „3”.

Cena przejazdu autobusem wyniesie 20
gr. (karty mies., jak również karty roczne
nie będą uprawniały do przejazdu autobu-
sami).

W czasie zmiany kursu wozów linii „1”,
od ul. św. Piotra do końcowej stacji Ły-
czaków będzie kursował osobny wóz po-
silkowy.

SIR WAUCHOPE USTĘPUJE.

Londyn. 29. 10. (PAT.) Agencja Reu-
tera donosi: Minister Ormsby Gore o-
świadczył wczoraj w Izbie Gmin, że
W. komisarz Palestyny Wauchope o-
puści swe stanowisko z początkiem r.
1938 z powodu złego stanu zdrowia.

DO ROKU 1940 BĘDZIE MOŻNA ZDAWAĆ EGZAMINY MATURALNE w/g STAREGO TYPU GIM.

Warszawa, 29. 10. (PAT.) Ministerstwo W.R. i O.P. ustaliło, iż gimnazjalne egzaminy dojrzałości w szkołach dla uczniów, kończących 8-ą klasę gimnazjum dawnego ustroju, odbędą się z końcem roku szkolnego 1937/38 w terminie normalnym.

Z względu na przepisy regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości, które dają możliwość powtórzenia egzaminu nie później, niż przed upływem dwóch lat, egzaminy dojrzałości będzie można powtarzać tylko do końca roku 1940.

NOWY WYDAJNY SZYB.

Gorlice, 29. 10. (PAT.) W Krygu, w gorlickim zagłębiu naftowym na kopalni Królówka, firmy „Przemierze” w 9 z rzędu szybie dowiercono się obfitej ropy, której wybuch zalał okoliczne pole. Głębokość szybu dochodzi 400 metrów.

EPIDEMIA DYFTERYTU

Królewiec, 29. 10. (PAT.) Jak donoszą z Litwy, w szeregu miejscowości szerzy się epidemia dyfteryty. Dotychczas zanotowano kilkanaście wypadków śmierci. W niektórych powiatach zostały zamknięte szkoły.

OPODATKOWANIE NA LOPP. OD PRZEMIAŁU ZBOŻA.

Zółkiew, (PAT.) Dzięki interwencji instruktora OPLG. p. Zółkiewicza i dcającąc należycie znaczenie organizacji LOPP, młyn parowy Ingbera i Wandera w Zółkwi opodatkował się na cele LOPP. w wysokości 5 groszy od każdego kilograma przemielonego zboża, co w sumie miesięcznie da poważniejszą kwotę.

PÓŁ FABRYKI PACYKOWSKIEJ SPŁONĘŁO.

Stanisławów, 29. 10. (PAT.) W nocy z 27 na 28 bm. wybuchł pożar w fabryce fajansów Jerzego Lewickiego w Pacykowie. Spaleniu uległo pół fabryki, a straty podane przez właściciela wynoszą około 150.000 zł. Fabryka była ubezpieczona na 40.000 zł. Straż pożarna ze Stanisławowa po kilkugodzinnej akcji ogień ugasiła.

Pożar jak stwierdzają wstępne dochodzenia mógł powstać wskutek nadmiernego ogrzania pieców.

Złóż grosz na F. O. N.

RELLEMONI-MELLER.

URNY STAROPOLSKIE.

Na północy, tak jak we wszystkich krajach, należą groby, urny i mogiły do najważniejszych pomników ludzkości. Właściwe bowiem jest ludzkiej naturze owo dążenie zachowania pamięci o osobie po śmierci, o tem przekonują nas najodleglejsze czasy i zwyczaj dotąd u dzikich ludów zachowane.

U Słowian miały groby w różnych czasach i stronach rozmaite kształty. Bo dwojakim sposobem grzebali oni ciała zmarłych, raz stawiali groby, chowali w nich zwłoki, to znowu palili trupy, a popioły ich przechowywali w osobnych naczyniach glinianych i krzaczkowych urnach czyli „popielnicach”. Dla mężów znakomitych usypiano nad ich ciałem kopce przy drogach, nad rzekami lub strumieniami i układano tam zwłoki lub z popiołami jego urnę. U Słowian nadbałtyckich grobowce takie dzieli się na „kamiennie”, mieszczące w sobie oprócz pochowanych zwłok broń wszelaką, narzędzia z kamieni i bursztynu. Następnie na „kuliste”, składające się z usypanych mogiłek nad powierzchnią ziemi i zawierające szczątki ze spalonego ciała ludzkiego, oraz oręż żelazny, również narzędzia i ozdoby z mosiądzem i srebrem, wreszcie na t. z. „żale”, mieszczące same tylko urny z popiołami spalonego ciała.

Zwykle groby takie i urny zajmują większą przestrzeń, tworząc często długie pasmo lub okrąg. Stąd to na ziemiach Polski, szczególnie na granicy

Rozdział stypendiów akademickich.

Warszawa, 29. 10. (PAT.) Minister W.R. i O.P. ustalił wysokość funduszu stypendialnego dla młodzieży akademickiej na rok akad. 1937/38 na sumę zł. 1,685.000, czyli więcej o 20.000 zł., niż w roku ubiegłym.

Na Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie przypadło z tej sumy 195.600 zł., na Akademię Handlu zagranicznego we Lwowie 10.200 zł.

W państwowych szkołach akademickich 25 proc. przyznanej sumy zużyte będzie na pożyczki doraźne dla studentów, które będą przyznawane przez rektorów i dziekanów.

Przyznając szkołom 86 procent funduszu stypendialnego, ministerstwo od dało do dyspozycji władz akademickich cały kontyngent stypendiów dla

studentów od 2 roku studiów w zwyczajnie dla tej kategorii studentów ministerstwo poza tym stypendiów przyznawać nie będzie.

Pozostałe 14 proc. funduszu stypendialnego zarezerwowano do dyspozycji pana ministra na stypendia dla studentów 1-go roku studiów, absolwentów i doktorantów.

Wysokość pełnego stypendium pan minister na bieżący rok akademicki ustalił na kwotę zł. 1200, płatną w 10 ratach miesięcznych (październik 1937 r. — lipiec 1938 r.). Przeważnie jednak będą przyznawane niepełne stypendia w kwocie 600 zł. rocznie.

Obecnie wszystkie szkoły akademickie zestawiają listy kandydatów na stypendia.

Uwaga Dzieci!

W niedzielę w południe odegraną będzie po raz drugi śliczna bajka Raorta p. t. „W noc Świętojańska”. Zobaczycie Stefka, który zdobył kwiat paproci i stał się królem, ale nie był szczęśliwy, bo nie wolno mu było dzielić się z nikim radością i skarbami. Ubawia Was serdecznie marszałek dworu i kuchcik, a nie jedno z dzieci popłacze troszkę nad niedolą rodziców i rodzeństwa niemądrego Stefka. Wszystko się jednak dobrze skończy i będziecie tak bić brawo, że wam łapki popuchną. Dowidzenia więc Kochani, zobaczymy się w niedzielę w Teatrze Wielkim będą na Was czekał. **Wujek.**

Manifestacja jednomyślności i siły.

Warszawa, 29. 10. (PAT.) W celu zadookumentowania, że młodzież polska jest całkowicie jednomyślna i zgodna gdy chodzi o sprawy obrony państwa i gotowość poniesienia ofiar dla najwyższych celów państwowych pod sztandarami wojskowymi Rzeczypospolitej, P. minister Spraw Wojskowych zwrócił się do szeregu najważniejszych organizacji i stowarzyszeń młodzieżowych z apelem, by w dniu 11 listopada br., jako w dzień Święta Państwowego, we wspólnej defiladzie dała wyraz tej swojej gotowości i umiłowania sztandarów wojskowych.

Na apel ten stowarzyszenia młodzieżowe zgodnie zgłosiły swą chęć wspólnego wystąpienia.

W związku z powyższym minister Spraw Wojskowych wydał następujące zarządzenia:

Charakter tych wystąpień ma być ściśle wojskowy, bez jakiegokolwiek zabarwienia politycznego.

Sprawą organizacji tych wystąpień zajmą się komitety złożone z przedstawicieli organizacji młodzieżowych powołanych z inicjatywy i pod przewo-

dnictwem czynnika wojskowego, t. j. komendantów garnizonów.

Technika wystąpień młodzieży w szeregach wojskowych pod przewodnictwem oficerów P. W., względnie pod przewodnictwem oficerów rezerwy, członków danej organizacji, którym to oficerom w dniu tym zezwala się wystąpić w mundurach wojskowych.

W czasie przemarszu przed odbierającym defiladę, organizacje młodzieżowe oddają honory na sposób wojskowy.

Jako dowód i symbol zewnętrzny wspólnych wystąpień na rzecz gotowości obrony i poniesienia ofiar należy sztandary organizacji młodzieżowych zgrupować razem na czele kolumn, defilujących pod eskortą kompanii honorowej organizacji paramilitarnych, tam zaś gdzie istnieje garnizon wojskowy, pod eskortą kompanii honorowej wojska, występującej na czele ze swymi sztandarami, a w ślad za kompaniami honorowymi zespolone sztandary organizacji młodzieżowych.

Do odbierania defilady należy zaprosić poza przedstawicielami władz

administracyjnych i samorządowych, prezesów względnie kierowników organizacji młodzieżowych, rezerwując im odpowiednie miejsce przy odbierającym defiladę w czasie przemarszu organizacji młodzieżowych.

Porządek marszu organizacji młodzieżowych w czasie defilady według następującej zasady:

a) organizacje młodzieżowe P. W. z bronią,

b) pozostałe organizacje należące i nie należące do P. W.

Z młodzieży szkolnej tylko hucce szkolne mogą brać udział w defiladzie.

Wewnątrz kolumn defilujących mogą znajdować się transparenty z nazwami organizacji młodzieżowych, względnie transparenty głoszące hasła obrony i współpracy z wojskiem.

W razie uznania przez dowódców O. K. konieczności wysłania mniejszych oddziałów, względnie tylko delegacji oficerskich i podoficerskich do miejscowości nie posiadających garnizonów, zezwolono na podobne wysłanie w tych wypadkach, w których można to uczynić bez kosztów

NIEMCY I SOWIETY ZAPROSZONE DO BRUKSELI.

Paryż, 29. 10. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Brukseli, że rząd belgijski w porozumieniu z państwami sygnatariuszami traktatu 9 mocarstw, zaprosił do udziału w konferencji brukselskiej rządy niemiecki i Z. S. R. R.

STAN ZDROWIA HUBERMANA STAŁE SIĘ POPRAWIA.

Amsterdam, 29. 10. (PAT.) Z Palembanku donoszą, że stan zdrowia Bronisława Hubermana stał się poprawia. Artysta nie opuszcza jednak jeszcze łóżka. Po wyzdrowieniu zamierza on udać się na Jawę na czas pewien.

Gielda z dnia 29 października.**WARSZAWA — GIELDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgia 89.40, Berlin 212.97, Amsterdam 292.70, Kopenhaga 117.44, Londyn 26.25, N. Jork czeki 5.28 i trzy czwarte, ksz. bel 5.29, Oslo 132.23, Paryż 17.85, Praga 18.51, Sztokholm 135.35, Zurych 122.10, Mediolan 27.96. Papiery procentowe: wewnętrzna 55, inwest. 68.50, prem. dol. 38.50, konsolid. 59.13. Akcje: Bank Polski 107, Cukier 33, Węgiel 23.25, Lilpop 50.40, Starachowice 30.75, Haberbusch 41.

LWÓW — GIELDA ZBOŻOWA.

Na Gieldzie obroty w wielu artykułach. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja dla zbóż chlebowych skłania się ku wyższym. Usposobienie spokojne.

Od dnia 2 listopada br. zebrania giełdy, we odbywać się będą w nowym lokalu przy ul. 3-go Maja 2, I. p.

była to zwyczajna glina, zmieszana na proch z tłuczonym granitem, albowiem przy łamaniu a często i na powierzchni widać wiele ziarn kwarcu i miki, która, jak złoty piasek tu i ówdzie błyszczy silnie. W nowszych czasach wykopano urny z mosiądzu i cyny, w formie udatnych dzbanów, jak wykazują wykopiska na Litwie, w Sandomierzu lub w Prusach Wschodnich. Urny tego rodzaju zawierały prócz popiołów, posążki miedziane lub różne ozdoby drobne ze srebra, mosiądzu i drutu.

Wykopywanie popielnic oddawna jest już u nas znane.

W XIV wieku w całej Polsce i na Śląsku znaleziono je w tak znacznej ilości, że nestorowi naszej historii Długoszowi zdawało się, iż one... z ziemi same rosą! Podobne mniemanie powtórzył i Miechowita w r. 1523. Wszakże jeszcze przy końcu XVI wieku uczony kaznodzieja czeski Mathesius, rozprawiając w r. 1871 o urnach w tymże kraju znalezionych, zaprzeczał: „...by one miejsca grobów oznaaczały i utrzymywał, że są one raczej „ręką Boga i natury dziełem”. Podobne zapatrywali się nawet kronikarze niemieccy XVI stulecia.

W Wielkopolsce, w ziemi Dobrzyńskiej, na Kujawach, w województwie chełmskim, pełno jest podobnych wzgórków, ludzką ręką usypanych, który lud tam „kościeliskami”, lub „żalnikami” zowie. Niemniej liczne są podobne grobowce, zwane na Litwie „eżagulis”, na Rusi „kurhanami” lub „sopkami”. W województwie Mińskim nad rzeką Hajną, znajduje się przeszło 30 kurhanów, rzędem kolejno

usypanych. Między Mohylowem a Roshaczewem, wzdłuż brzegów Dniepru ciągną się niezliczone mogiły, dochodzące nawet kilkunastu metrów wysokości.

W całej prawie Polsce lud utrzymuje, iż te mogiły są składem zakopanych skarbów i w tym celu niejednokrotnie niszczy je i rozkopuje. A chociaż bezskuteczność zawiodła często w jego oczekiwaniu, to nauki przecież zyskały na tem bardzo, bo wydobywane relikwie wpadały czasem w ręce znawców i zwracały uwagę na siebie uczonych archeologów. Zwykle w grobowcach, w których zakopywano ciała, mieszczą się pojedyncze szkielety, rzadko kiedy jest ich więcej. U nóg ich leżą garnki gliniane, a przy głowach drobne naczynia szklane w formie flaszki lub okrągłej miseczki, zwane w Polsce „żawnicami”, na Rusi — „słoznicami”, a na Litwie „assaruwe”, które jak utrzymywano dawniej, przeznaczone były do zbierania łez krewnych i powinowatych zmarłego. W istocie zaś, jak twierdzą współcześni archeologowie, służyły na przechowywanie maści, olejków i balsamów. Szkielet ubrany był stosownie do płci i stanu w różne ozdoby: w broń, sprzęty domowe u mężczyzn, w szaty i stroje u kobiet.

Tak wyglądają urny i groby w dawnej Polsce, które upiękkszonym poetycznym podaniem i ustrojone w śpiewy nabożne, zastępują niekiedy milczący posąg, o którym przyszłość przedkazała pomina, lub wspaniałą piramidę, o której niepewne tylko legendy do nas doszły.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 654/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Starym Samborze Kazimierz Łoziński, mający kancelarię w Starym Samborze, ul. Jagiełły na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listopada 1937 o godz. 10-tej w Terle odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Wasyla Nanowskiego, Michała Kamińskiego i Wasyla Chodorowskiego, składających się u ad 1) cielę czerwono-białe, 1 sieczkarnia 2 kołowa, 1 krowa czerwono-biała, 1 świnia biała, u ad 2) 1 wialnia rafowa do zboża, 1 sieczkarnia, 1 krowa czerwono-biała, 1 jałówka czerwono-biała, u ad 3) 1 krowa czarno-biała, 1 jałówka czerwono-biała, 1 sieczkarnia, 2 kopy owsa w snopach, oszacowanych na łączną sumę zł. 710. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Stary Sambor, 11 października 1937. 3779K

Km. 133/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach wielkich Stanisław Werle, mający kancelarię w Mostach wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 listopada 1937 od godz. 9 do 17-tej w Mostach wielkich podczas targu odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Eustachego Horocha, składających się z urzędzenia biura, kosza, ków, karety, powozu, autodorożki i klacz, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.700. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Mosty wielkie, 27 października 1937. 3783K

Km. 284/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach wielkich Stanisław Werle, mający kancelarię w Mostach wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 listopada 1937 od godz. 8 do 16 w Bojańcu odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Masy spadkowej śp. Jana Głogowskiego, składających się z pszenicy w stercie i koszaków, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Mosty wielkie, 27 października 1937. 3784K

I. Km. 990/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru I. Swarowski Kazimierz, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 grudnia 1937 o godz. 9.30 w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika ków Izaka i Reginy Hauptmanów nieruchomości: a to realność objęta whl. 2434 ks. gr. gm. Borysław dz. Tustanowice, położona w Borysławiu, ul. Bobrowskiego Nr. 29, na której stoi dom piętrowy drewniany wraz z przynależnościami, bliżej w protokole opisany. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.459 gr. 48, cena zaś wywołania wynosi zł. 11.594 gr. 61. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.545 gr. 95. Rękojmię należy złożyć w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze dla małych latnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska sala Nr. 44 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Drohobycz, 24 października 1937. 3781K

III. Km. 78/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru III. urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 10 grudnia 1937 o godzinie 9-tej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi Nr. 69 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, a w szczególności 2/3 części realności obj. whl. 2261 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi, składającej się z pgr. lkat. 1865/7, z pod. lkat. 3524, z pgr. lkat. 1865/4 i z pgr. lkat. 1865/3 o łącznym obszarze 4,225 m kw., położonej przy ul. Ukrainkiej pod l. or. 15, stanowiącej własność dłużniczki Zofii, Marii, Ireny i 3 im. z Bukojemskich Holołkowej. Realność powyższa ma urzędzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym jako hipotecznym w Kołomyi. Realność powyższa składa się z budynku mieszkalnego, parterowego, częściowo podpiwni-

czonęgo, murowanego, krytego dachówką paloną żłobkową, a częściowo (weranda) blachą żelazną pocynkowaną, z budynku gospodarczego, parterowego, murowanego, krytego dachówką paloną żłobkową, oraz z przynależności szczegółowo wskazanych w protokole opisu i oszacowania nieruchomości z dnia 10 lipca 1937. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 17.873.70. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 13.405.28. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówkę w kwocie zł. 1.787.37 albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych latnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Kołomyja, 26 października 1937. 3777K

I. Km. 1589/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Władycze 11 urzędujący ogłasza, że dnia 29 listopada 1937 odbędzie się I. licytacja ruchomości, a to: w Przemyślu przy ul. Franciszkańskiej 20 o godz. 9.30 należące do Kazimierza Lecha, a składające się ze 100 kapeluszy filcowych „Andre” i w Przemyślu przy ul. Plac na Bramie L. 5 o godz. 9.45 należące do Erazma Rosiewicza, a składające się z 1 lustra belgijskiego 250 na 200, które to ruchomości oszacowane zostały na łączną kwotę zł. 1.050. Ruchomości w wymienione oglądać można w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym. Sprzedaż rozpocznie się od połowy sumy oszacowania.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Przemyśl, 27 października 1937. 3782K

Km. 243/37, Km. 246/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Starym Samborze Kazimierz Łoziński, mający kancelarię w Starym Samborze, ul. Jagiełły na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listopada 1937 o godz. 10.40 i 11.40 w Terle odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Puzetza, Michała Markiewicza i Salamona Kuflika, składających się: u ad 1) 1 kredens oszklony, biało malowany, 1 szafa 2 drzwiowa, 1 szafa starsza 2 drzwiowa, 1 lustro ze stołkiem, 1 lustro w ramach jasnych, ściennie, 4 obrazy ściennie, oleodruki, 1 lampa mosiężna sufitowa, 2 kapy na łóżka zielone, 1 1/2 wagonu drzewa miękkiego (okrągłaków), 3 sęgi drzewa miękkiego (szczap), u ad 2) 1 buchaj czarno-biały, 2 krowy czarno-białe, 2 wozy żelazne, 2 cieląt czarno-białych, u ad 3) 1 psycha jasna z lustrem, 2 szafy 2 drzwiowe, 1 licie czerwono-białe, 2 krowy czerwono-białe, 1 cielę czerwono-białe, 20 m sześć. drzewa jodłowego, 19 sztuk okrągłaków, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.578. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Stary Sambor, 11 października 1937. 3778K

Km. 380/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach gmach Sądu Nr. 42 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 grudnia 1937 o godzinie 10.30 w Sądzie grodzkim w Kopyczyńcach biuro Nr. 18 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Beniamina Aschkenazego w Chorostkowie 1/3 część nieruchomości położonej w Chorostkowie w rynku, na której jest zbudowany dom mieszkalny. Realność ta położona jest w granicach od wschodu bank pożyczkowy w Chorostkowie, od zachodu Samuel Messita, od północy Stanisław hr. Siemiński, od południa rynek. Nieruchomość ta została oszacowana na sumę 7,833 złotych 32 groszy, cena zaś wywołania wynosi 5,222 złotych 22 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 783 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych latnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie zostaną podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły do Sądu powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały postanowienie

właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kopyczyńcach.

Komornik Sądu Grodzkiego. Kopyczyńce, 20 października 1937. 3773K

I. Km. 710/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rew. Igo Zbigniew Gardulski, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego w Czortkowie drzwi Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 listopada 1937 o godzinie 10.15 w Połowcach odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do 1) Marceli Zimirskiej i 2) Jana Zimirskiego, składających się z 2 krów 2 świń, jednej lochy, 3 świń małych, 8 kóp pszenicy, 5 kóp żyta, 3 kóp jęczmienia, 3 kóp owsa, jednego byczka i 2 cieląt białych. Ruchomości te zostały oszacowane na łączną sumę 1.210 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Czortków, 26 października 1937. 3774K

I. Km. 1300/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru I. Swarowski Kazimierz, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 grudnia 1937 o godz. 13 w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Polskiego Banku Przemysłowego S. A. w stanie upadłości nieruchomości obj. whl. 335 ks. gr. gm. kat. Drohobycz-Zagrody miejscie, położonej w Drohobyczu, ul. Mickiewicza Nr. 34 wraz z budynkiem głównym, oficyną i przynależnościami. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 142.466 gr. 10, cena zaś wywołania wynosi zł. 94.977 gr. 74. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wys. zł. 14.246 gr. 61. Rękojmię należy złożyć w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze dla małych latnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska sala Nr. 44 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Drohobycz, 26 października 1937. 3780K

II. Km. 1343/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, rewiru II. Karol Heilmann, mający kancelarię w Jarosławiu, ul. Dietzusa 21 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 grudnia 1937 r. o godz. 11-tej 30 min. w Sądzie grodzkim w Pruchniku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Marynowskiego zam. w Warszawie następujących nieruchomości: I. wchodzących w skład dóbr Więdkowice objętych wykazem hipotecznym L. 232 księgi gruntowej dla większych posiadłości przy Sądzie okręgowym w Przemyślu parcel budowlanych I. kat. 1, 2, 37, 42 i 43 oraz parcel gruntowych I. kat. 1, 5, 24, 25, 26, 27, 31, 33, 37/1, 179; 180; 184, 186, 201, 202, 204, 212, 215, 226, 228, 230, 231, 254, 255, 256, 237/1, 240, 241, 243, 244, 245, 247, 255, 259, 263, 264, 266, 267/8, 282, 285, 287, 290, 291, 292, 296, 304, 307, 36/1, 38/1, 314/1, 283/1, 283/9, 181/3, 208/1, 208/2, 208/3, 216/2, 216/3, 217/2, 217/3, 251/5, 286/1, 286/2, 293/1, 293/2 i 293/3 o łącznym obszarze 201 morgów 400 sążni wraz z budynkami, a to mlyncem motorowym w budynku piętrowym murowanym, domem mieszkalnym (dworem) murowanym parterowym, budynkiem oficynowym murowanym parterowym, 2 stajniami murowanymi, spichlerzem piętrowym murowanym, szopa duża drewniana, lodownia i 2 kurnikami drewnianymi, cieplarnią prymitywną murowaną, królikarnią drewnianą, parkiem obejmującym około 500 drzew i sadem obejmującym około 150 drzew owocowych, tudzież przynależnościami wymienionymi szczegółowo w protokole opisu i oszacowania, stanowiących większe gospodarstwo rolne położone w Więdkowicach. II. wchodzących w skład dóbr Chorzów obj. whl. 41 ks. gr. dla większych posiadłości przy Sądzie okręgowym w Przemyślu parcel gruntowych I. kat. 352, 353, 616 i 629/1 o łącznym obszarze 4 morgów 1231 sążni stanowiących rolę, potok i drogi położone w Chorzowie. Miejsce przechowania księgi gruntowej jest Sąd okręgowy w Przemyślu, podlegający sprzedaży parcele wchodzą w skład dóbr Więdkowice, objęte whl. 232 ks. gr. dla większych posiad-

łości Sądu okręg. w Przemyślu oszacowane zostały na sumę 245.041 zł. 58 gr., cena zaś wywołania wynosi 183.781 zł. 19 gr., natomiast podlegające sprzedaży parcele wchodzące w skład dóbr Chorzów obj. whl. 41 ks. gr. dla większych posiadłości przy Sądzie okręg. w Przemyślu zostały oszacowane na sumę 4.358 zł. 90 gr. i cena wywołania tychże wynosi 3.269 zł. 18 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 24.504 zł. 16 gr. odnośnie do parcel wchodzących w skład dóbr Więdkowice oraz kwotę 435 zł. 89 gr. odnośnie do parcel wchodzących w skład dóbr Chorzów. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych latnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Pruchniku, Oddział I.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Jarosław, 26 października 1937. 3776K

II. Km. 1936/37. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 18-go listopada 1937 o godz. 9.30 odbędzie się w Borysławiu Hubiczach, ul. Drohobycka, 1-sza publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużniczki, składających się z 1 kasy ogniotrwałej, 1 maszyny do pisania Underwood, 30 m sześć. desek różnej dymenty, ocenionych na łączną sumę zł. 2100. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 3785K

FIRMY.

II R. H. B. V. 124. Sąd Okręgowy Wydz. II. handlowy w Samborze dnia 7 sierpnia 1937 w sprawie wniosku Spółki „Polropa” Naft. Spółka Akcyjna w Borysławiu postanawia wpisać do rejestru handlowego przy odnośnej firmie: „uchwałą Walnego Zgromadzenia, ujętą we formie aktu notarialnego, sporządzonego przez notariusza Dr. Bolesława Trzosa we Lwowie z dnia 25 maja 1937 Nr. rep. 1070/37 wybrano członkiem zarządu Imre Blau w miejsce Samuela Schreibera. Nowym członkiem zarządu wybrany został Dr. Izidor Kreisberg”. Data wpisu 13 sierpnia 1937. 3770

II R. H. B. V. 120. Sąd Okręgowy Wydz. II. handlowy w Samborze dnia 7 sierpnia 1937 w sprawie wniosku Spółki „Bitumen” Naftowej Spółki Akcyjnej w Borysławiu postanawia wpisać do rejestru handlowego przy odnośnej firmie: „uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 25 maja 1937 stwierdzoną aktem notarialnym sporządzonym przez notariusza Dra Bolesława Trzosa we Lwowie Nr. rep. 1069/37 wybrany został członkiem zarządu Samuel Schreiber w miejsce zmarłego Dawida Schreibera. Nowym członkiem zarządu wybrany został Dr. Izidor Kreisberg”. Data wpisu 13 sierpnia 1937. 3769

AMORTYZACJE.

IV. Co 192/37. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Zarządu Gminy w Derezykach wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej księżeczki oszczędnościowej Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w Drohobyczu Nr. 439 na kwotę 417,14 zł. na rzecz „Funduszu Gminy Derezyce II” powstającej. Posiadacz tej księżeczki wzywa się, by w ciągu 6-ciu miesięcy przedłożył ją tut. Sądowi lub wniośd do tut. Sądu za rzutu przeciw niniejszemu wnioskowi o amortyzację, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu księżeczka ta zostanie pozbawiona mocy prawnej. 3772

Sąd Grodzki Oddział IV. W Drohobyczu, dn. 11 października 1937 r.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

T. 91/37. Wasył Lewicki ur. 2 stycznia 1875 z Rypian, r. 1916 pobrany do wojska austriackiego, roku 1917 jako ciężko chorego oddano go do szpitala wojskowego w Makaczu i brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. Sąd okręgowy w Samborze. 3771

T. 54/37. Szymon Nagier, syn Salomona i Cypry z Jabłonki niżej w czasie wojny światowej powołany do armii austriackiej, następnie wysłany na front włoski. Od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. Sąd Okręgowy. W Samborze, 5 października 1937. 3768